

Uchwała z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06

Sędzia SN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Mirosław Bączyk

Sędzia SN Hubert Wrzeszcz

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Jarosława P. przeciwko G. Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. z siedzibą w W. o zapłatę i odszkodowanie, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 19 stycznia 2007 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 19 października 2006 r.:

„Czy na podstawie art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń odpowiada za szkodę na osobie wyrządzoną przez kierowcę pojazdu jego posiadaczowi?”

podjął uchwałę:

Zakład ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie wyrządzoną przez kierowcę pojazdu jego posiadaczowi lub współposiadaczowi.

Uzasadnienie

Powód wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 89 712,83 zł, z odsetkami od dnia 8 stycznia 2005 r. tytułem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Dochodzona suma obejmowała kwotę zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wynikłą z uszkodzenia ciała oraz kwoty stanowiące pokrycie kosztów leczenia i dojazdów do lekarza.

W dniu 26 września 2004 r. doszło do wypadku drogowego, w którym powód doznał ciężkich obrażeń ciała. Sprawcą wypadku był Rafał S. Prowadzony przez

niego samochód, którego pasażerem był powód, stanowił współwłasność powoda i jego ojca. Współwłaściciele, a zarazem współposiadacze samochodu, zawarli ze stroną pozwaną umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Sąd Okręgowy, powołując się na art. 822 k.c. oraz art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152 ze zm. – dalej: „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych” lub „u.u.o.”), oddalił powództwo. Uznał, że powód jako współposiadacz objętego ubezpieczeniem samochodu nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c.

Przy rozpoznawaniu apelacji powoda Sądowi Apelacyjnemu nasunęło się przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według art. 822 § 1 k.c., powstanie obowiązku zapłaty przez zakład ubezpieczeń (ubezpieczyciela) odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakładu powstanie odpowiedzialności ubezpieczonego, czyli samego ubezpieczającego lub osoby, na której rzecz ubezpieczający zawarł umowę ubezpieczenia, za szkody wyrządzone osobom trzecim. Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma więc ze swej istoty charakter akcesoryjny, tylko zatem wtedy, gdy ubezpieczony stanie się zgodnie z przepisami prawa cywilnego odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, dochodzi do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec tej osoby z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza co do zasady zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 166 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 353/99, nie publ.).

Akcesoryjny, wynikający z art. 822 § 1 k.c., charakter zobowiązania ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzają w odniesieniu do obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przepisy art. 23, 34, 35 i 36 u.u.o. W myśl tych przepisów, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej

posiadaczy pojazdów mechanicznych, do której zawarcia obowiązany jest posiadacz bezpośrednio eksploatujący pojazd (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04), zakład ubezpieczeń jest zobowiązany, w granicach ustalonej sumy gwarancyjnej, do zapłaty odszkodowania za szkodę na osobie lub w mieniu wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu, objętą odpowiedzialnością posiadacza (art. 436 § 1 zdanie pierwsze lub art. 436 § 1 zdanie drugie k.c.) albo kierowcy (art. 415 k.c.).

Osobą trzecią, wobec której zakład ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jest więc poszkodowany w związku z ruchem pojazdu, mający deliktowe roszczenie o naprawienie szkody do posiadacza lub kierowcy.

Ze względu na akcesoryjny charakter zobowiązania zakładu ubezpieczeń do zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nie dochodzi do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu tego ubezpieczenia w tych wszystkich przypadkach, w których brak podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności ubezpieczonego posiadacza lub kierowcy za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu. Przypadek taki występuje przede wszystkim wtedy, gdy szkody w wyniku ruchu pojazdu prowadzonego przez ubezpieczonego posiadacza – i zarazem ubezpieczającego – doznał, w mieniu lub na osobie, jedynie ten posiadacz. Poza tym, mimo że z art. 436 § 1 w związku z art. 435 § 1 k.c. wynika, iż posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada za szkodę na osobie lub w mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, nie ma podstaw do przyjęcia odpowiedzialności posiadacza zależnego pojazdu na podstawie art. 436 § 1 zdanie drugie k.c. wobec właściciela pojazdu za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu podczas ruchu. Należy przyjąć, że powołana regulacja, dotycząc szkody na mieniu, obejmuje jedynie obiekty zewnętrzne w stosunku do pojazdu, co odpowiada jej celowi.

Gdyby posiadacz zależny odpowiadał wobec właściciela za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu mechanicznego podczas jego ruchu na podstawie art. 436 k.c. § 1 zdanie drugie i w konsekwencji wobec właściciela odpowiadał także zakład ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, odpadłaby potrzeba zawierania co do pojazdów oddawanych w posiadanie zależne umów ubezpieczenia autocasco, w

związku z czym niektóre przepisy, np. art. 709⁶ k.c., byłyby zbędne. Wskazanego rezultatu – zastępowania ubezpieczenia autocasco ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – nie sposób zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2004 r., IV CK 116/03, "Monitor Prawniczy" 2005, nr 2, s. 111).

Kolejnego przykładu nieistnienia podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności ubezpieczonego za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu mechanicznego dostarcza stan faktyczny sprawy, na tle której została podjęta uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r., III CZP 118/96. W okolicznościach tej sprawy doszło do kolizji samochodów objętych majątkiem wspólnym małżonków, której sprawcą był jeden z małżonków (ubezpieczony), a w rezultacie – do wyrządzenia szkody w majątku wspólnym małżonków (samochodzie prowadzonym przez współmałżonka sprawcy kolizji). W tych okolicznościach nie było podstaw do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczonego małżonka-sprawcy kolizji wobec współmałżonka za szkodę wyrządzoną w majątku wspólnym, gdyż – według przeważającego poglądu piśmiennictwa oraz orzecznictwa – dopóki między małżonkami istnieje wspólność majątkowa, dopóty nie mogą ponosić wobec siebie deliktowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone w majątku wspólnym. Szkada w majątku wspólnym wyrządzona przez jednego z nich może być uwzględniona jedynie w ramach rozliczeń na podstawie art. 45 lub art. 43 § 2 k.r.o. i tylko wtedy, gdy była wynikiem winy umyślnej (por. także orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1958 r., 1 CR 547/58, OSN 1959, nr 2, poz. 59, i z dnia 19 maja 1989 r., III CZP 52/89, OSNC 1990, nr 4-5, poz. 60).

Według poglądu wyrażonego w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04, w obecnym stanie prawnym podstawą wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w takich przypadkach jak kolizja samochodów objętych majątkiem wspólnym małżonków jest także art. 38 ust. 1 pkt 1 *in fine* u.u.o. Nie negując tego poglądu, należy jednak podzielić wyrażoną w piśmiennictwie zdecydowanie krytyczną ocenę potrzeby statuowania przepisu zamieszczonego w końcowej części art. 38 ust. 1 pkt 1 u.u.o. Oprócz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r., III CZP 118/96, również w innych, wskazanych przez Sąd Okręgowy orzeczeniach, przyczyn uzasadniających wykluczenie odpowiedzialności

zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych należy dopatrywać się w niemożności przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczonego za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Dotyczy to przypadków szkody zarówno na osobie, jak w mieniu, wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego jego współposiadaczowi. W tych przypadkach poszkodowanemu współposiadaczowi nie może przysługiwać wobec pozostałych współposiadaczy roszczenie o naprawienie szkody oparte na art. 436 § 1 k.c. Na podstawie tego przepisu za szkodę wyrządzoną przez ruch pojazdu mechanicznego odpowiadają wszyscy współposiadacze, ich zaś odpowiedzialność jest z mocy art. 441 § 1 w związku z art. 369 k.c. odpowiedzialnością solidarną. W rezultacie, w omawianych przypadkach odpowiedzialność odszkodowawczą (wobec samego siebie) ponosiłby także – jak się wyjaśnia – poszkodowany współposiadacz. Zachodziłby więc przypadek konfuzji uzasadniającej wygaśnięcie tej odpowiedzialności i odpowiadającego jej roszczenia.

Wbrew wyrażanym niekiedy zapatrywaniom, bez znaczenia dla odpowiedzialności z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych powinny być w omawianych przypadkach regulacje dotyczące roszczeń regresowych między osobami ponoszącymi solidarnie deliktową odpowiedzialność odszkodowawczą. Przedmiotem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych może być jedynie deliktowa odpowiedzialność odszkodowawcza, wspomniane zaś roszczenia regresowe i odpowiadające im obowiązki nie mają już – ściśle rzecz biorąc – charakteru deliktowego.

Jednakże w sytuacji, której dotyczy przedstawione zagadnienie prawne, istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczonego kierowcy (art. 35 u.u.o.) na zasadzie winy (art. 415 k.c.) także za szkodę na osobie (art. 444 § 1 i art. 445 § 1 k.c.), wyrządzoną powodowi w związku z ruchem samochodu, który uległ wypadkowi. Innymi słowy, ubezpieczony kierowca ponosi tu deliktową odpowiedzialność na zasadzie winy wobec powoda, będącego osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. i pozostałych w związku z nim przepisów art. 23, 34, 35 i 36 u.u.o. W tej sytuacji nie można więc negować odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec powoda z przyczyn wiążących się z akcesoryjnym charakterem

obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, tj. ze względu na brak podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności ubezpieczonego kierowcy za szkodę wyrządzoną powodowi w związku z ruchem prowadzonego samochodu.

Niepowstanie w danym przypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych może być jednak konsekwencją nie tylko braku podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności ubezpieczonego za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, ale i wystąpienia przewidzianych treścią stosunku wynikającego z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych okoliczności wyłączających odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Okoliczności te mogą określać postanowienia umowy, postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia oraz zgodnie z art. 56 k.c. – co ma szczególne znaczenie przy rozpatrywaniu przedstawionego zagadnienia prawnego – przepisy ustawy. W razie wystąpienia takich okoliczności, zakład ubezpieczeń nie będzie odpowiadał wobec poszkodowanego, pomimo istnienia wobec poszkodowanego odpowiedzialności ubezpieczonego.

Dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego kluczowe znaczenie ma zakres wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przewidzianego w art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* u.u.o. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, będącego powtórzeniem § 13 pkt 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.), zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego. Przepis ten dotyczy wszelkich szkód w mieniu wyrządzonych posiadaczowi lub – jeżeli posiadaczy jest kilku – współposiadaczowi pojazdu przez kierowcę, także więc szkody polegającej na uszkodzeniu lub zniszczeniu pojazdu.

Mimo odpowiedzialności kierowcy wobec posiadacza za takie szkody, wyłączono odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń wobec posiadacza z tytułu ubezpieczenia

odpowiedzialności cywilnej kierowcy, gdyż układ stosunków między posiadaczem pojazdu a kierowcą jest tak specyficzny, że objęcie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej kierowcy szkód wyrządzonych posiadaczowi w mieniu, zwłaszcza szkód będących następstwem uszkodzenia lub zniszczenia pojazdu, nie mieściło się w założeniach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Celem, który wysuwa się tu na pierwszy plan, jest ochrona poszkodowanych ruchem pojazdu mechanicznego, a więc w zasadzie ogółu osób, poza posiadaczem pojazdu, którego ruch stwarza szczególne zagrożenie. Objęcie tym ubezpieczeniem w interesie poszkodowanych także odpowiedzialności kierowcy nie powinno prowadzić do rozciągnięcia wynikającej stąd ochrony na mienie posiadacza pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2004 r., IV CK 116/03).

Wskazana *ratio legis* przemawia za stosowaniem art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* u.u.o. w sytuacjach, w których pojazd został oddany w posiadanie zależne, zarówno do posiadacza zależnego (ubezpieczającego i ubezpieczonego), jak i do posiadacza samoistnego będącego właścicielem. Spotykany postulat zacieśnienia zastosowania art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* u.u.o. w tych sytuacjach jedynie do posiadacza zależnego nie uwzględnia tego, że realizacja tego postulatu prowadziłaby – podobnie jak rozpatrywane wcześniej objęcie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza zależnego szkody właściciela polegającej na zniszczeniu lub uszkodzeniu pojazdu – do zastępowania ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej ubezpieczenia autocasco.

Wobec jednoznacznego ograniczenia przewidzianego w art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* u.u.o. wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jedynie w odniesieniu do wyrządzonych przez kierowcę szkód w mieniu posiadacza, nie ma podstaw do rozciągnięcia zastosowania tego przepisu na przypadki wyrządzonej przez kierowcę posiadaczowi pojazdu szkody na osobie (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale (art. 390 § 1 k.p.c.).

